



egzemplarz bezpłatny

Informator Piechowicki

NUMER 9/2025 | PAŹDZIERNIK 2025 | ISSN 1731-5220

NASI NA DACHU ŚWIATA

str. 7



Piechowice posprzątane

> str. 2



Seniorzy świętują

> str. 4



O kobiecie niezłomnej

> str. 8-9

(foto Sylwia Kasi)
Dyplom Konstancji Haliny Surmacz

PIECHOWICE POSPRZĄTANE

– wspólna akcja z sercem
dla środowiska



dy ze smalcem. Nie zabrakło również słodkiego akcentu – pysznych domowych ciast upieczonych przez Seniorki z Gminnej Rady Seniorów. Był również pyszny żurek przygotowany przez Restaurację Kociółek.

Wydarzeniu towarzyszyły także zajęcia edukacyjne, gry i zabawy o tematyce ekologicznej. Dzieci mogły w ciekawy sposób poszerzyć swoją wiedzę na temat ochrony środowiska, segregacji odpadów i znaczenia codziennych, proekologicznych wyborów. Całość przebiegła w radosnej, rodzinnej atmosferze i z dużym zaangażowaniem społeczności.



ny zielone, skraje lasów oraz osiedlowe przestrzenie.

Na szczególne uznanie zasługuje zaangażowanie 8 Drużyny Harcerskiej „Burza”, której członkowie z ogromnym zaangażowaniem uczestniczyli w porządkowaniu terenu. Swoją postawą i energią dali doskonały przykład innym – pokazując, że odpowiedzialność za środowisko zaczyna się już w młodym wieku.

Po zakończonych pracach porządkowych, o godzinie 12:30, na uczestników czekało wspólne ognisko i poczęstunek, który był prawdziwą atrakcją dnia. Oprócz tradycyjnych kiełbasek z ogniska, można było skosztować pieczonego dzika, aromatycznego bigosu z dziczyzną przygotowanego przez Polski Związek Łowiecki, a także paj-



W sobotę, 20 września 2025 r., mieszkańcy Piechowic udowodnili, że troska o środowisko i wspólne dobro to nie tylko słowa, ale realne działania. Tego dnia odbyła się lokalna edycja ogólnopolskiej akcji Sprzątania Świata, zorganizowana przez Urząd Miasta w Piechowicach.

Już od godziny 10:00 na parkingu przy Urzędzie Miasta gromadzili się chętni do udziału w akcji – wśród nich zarówno dorośli, jak i dzieci, seniorzy, harcerze oraz przedstawiciele lokalnych organizacji. Piękna, słoneczna i ciepła pogoda sprzyjała wspólnej pracy. Uczestnikom wydawano worki i rękawiczki, po czym wyruszyli w wyznaczone tereny, aby uprzątnąć zanieczyszczone miejsca – pobocza dróg, tere-



Rok okiem burmistrza

Co udało się zrobić w ciągu ostatniego roku? A co planuje się w najbliższym czasie? O tym rozmawiano podczas spotkania Burmistrza Piechowic Radosława Burchackiego z mieszkańcami, które odbyło się 25 września w Piechowskim Ośrodku Kultury.

Burmistrz podkreślił znaczenie środków zewnętrznych, które pozwoliły sfinansować szereg kluczowych projektów. Wśród zakończonych inwestycji wymieniono m.in. renowację wnętrza XIV-wiecznego kościoła Bożego Ciała w Piastowie wraz z odbudową średniowiecznego muru, przebudowę części ulicy 1 Maja oraz wymianę dachu w zabytkowym budynku dworca kolejowego przy ul. Kolejowej. Burmistrz zwrócił też uwagę na budowę kanalizacji sanitarnej na ulicach Nadrzecznej, Pakoszowskiej, Zielonej, Rzemieślniczej, Cichej i Zaulek. Była to inwestycja o wartości po-

nad 6 mln zł, z czego większość pokryto z funduszy rządowych. Ale było też o drobnych inwestycjach, jak choćby wymiana płotu Szkoły Podstawowej nr 2 im. Jana Pawła II czy remont studzienek kanalizacji deszczowej przy ul. Szkolnej. Ale nie tylko o inwestycjach była mowa na spotkaniu. - Mieliśmy pewne wątpliwości odnośnie montażu fotokabiny w Urzędzie Miasta – mówił Radosław Burchacki. - Okazuje się, że niepotrzebnie. Przez pierwsze 6 miesięcy od momentu zamontowania, skorzystały z niej 232 osoby. Burmistrz wspominał też o mniej popularnych działaniach z punktu widzenia mieszkańców, jak choćby o kontrolach nieruchomości niezamieszkałych pod kątem zgodności ilości wytwarzanych odpadów w porównaniu z deklaracjami. W wyniku przeprowadzonych kontroli 32 właściciele nieruchomości dokonali korekty złożonych deklaracji, zwiększając



ilość odpadów. Gmina Miejska Piechowice odzyskała dzięki temu kwotę ponad 126 tysięcy złotych.

Była też mowa o planowanych inwestycjach. Większość z nich opisywaliśmy na łamach „Informatora”. Do końca października powstanie dokumentacja dla zadania pn.: „Przebudowa fontanny w parku przy ul. Kryształowej 64”. Wizualizacja nawiązuje do herbu Piechowic – przedstawia koło wodne na srebrnej rzece, po którym spływa woda. Zlokalizowana będzie zgodnie z zaleceniami konserwatora zabudów na fundamentach starej fontanny. - Z pewnością będzie to doskonałe miejsce do wypoczynku dla mieszkańców i turystów – podkreślił burmistrz.

Spotkanie zakończyła dyskusja z mieszkańcami, którzy pytali zarówno o sprawy bieżące, jak i przyszłe kierunki rozwoju Piechowic.

Będzie czyszczenie Kamiennej



Burmistrz Miasta Piechowice podpisał porozumienie z RZGW Wody Polskie we Wrocławiu - Panią Magdaleną Czafurską-Działkowską, Dyrektorem Zarządu Zlewni w Lwówku Śląskim, dotyczące wspólnych działań przy utrzymaniu rzeki Kamiennej. To 300.000 zł na lokalne roboty konserwacyjno-udroźnieniowe.

Dlaczego to ważne? Regularne prace na rzece zwiększą nasze bezpieczeństwo powodziowe, jest to także element dbałości o sprawność urządzeń wodnych. Wspólne działania samorządu i Wód Polskich to także część szerszego planu napraw po powodzi z 2024 roku – po to, by Kamienna i inne cieki były lepiej przygotowane na przyszłe, trudne warunki pogodowe. Prace mają potrwać do końca listopada.



ZUK porządkuje i remontuje

Pod koniec września pracownicy Zakładu Usług Komunalnych przeprowadzili na terenie miasta wiele prac porządkowo-remontowych.

Do standardowych prac estetycznych związanych z zielenią miejską doszły również prace renowacyjno-remontowe: wyremontowany został przystanek autobusowy Piechowice Centrum. Stara konstrukcja, grożąca zawaleniem została rozebrana, uzupełniono też ubytki w dachu. Teraz oczekującym na przystanku w czasie deszczu woda nie będzie lała się na głowę.



Bal seniora



W dniu 18.10.2025 r. Zarząd PZERII koła nr 9 zorganizował w sali OSP w Piechowicach obchody Dnia Seniora. Istotą wystąpienia przewodniczącego było zwrócenie uwagi, jaką rolę odgrywają seniorzy w naszym społeczeństwie.



Są filarami piechowickiej społeczności – podkreślił przewodniczący, życząc wszystkim seniorom dużo zdrowia. W obchodach uczestniczyli też goście zaproszeni, wśród nich Burmistrz Miasta z małżonką, Zastępca Burmistrza z małżonką, Sekretarz miasta i Prezes OSP. Życzenia seniorom złożył też Burmistrz. Seniorzy bawili się przy muzyce mechanicznej, prowadzonej przez didżeja. W spotkaniu wzięto udział 65 osób.



Trzy dekady Burzy

W obchodach 30-lecia uczestniczyło wielu byłych i obecnych członków drużyny.

Przez jej szeregi przeszło ponad 200 harcerzek i harcerzy, zorganizowała setki wyjazdów: biwaków, obozów, zimowisk czy wycieczek. 8 Piechowska Drużyna Harcerska „Burza” obchodziła we wrześniu 30-lecie działalności.

Z tej okazji w Piechowickim Ośrodku Kultury odbyła się wieczornica z udziałem byłych i obecnych harcerzy. Gośćmi byli Burmistrz Miasta Piechowice Radosław Burchacki, dyrektor POK-u Ewa Romańska oraz przyszła komendantka hufca phm. Magdalena Załoga. Obecna drużynowa pwd. Agata Zapora przedstawiła historię drużyny, slajdy były pełne ciekawostek. Okazuje się, że to, co „Burza” lubi najbardziej to oczywiście las, średniowieczne zamki i... błoto. – Nie raz na obozach musieliśmy sobie radzić z błotem po ulewach. Ale za każdym razem dawaliśmy radę, zostały piękne wspomnienia – mówiła Agata Zapora.

Pierwsi harcerze drużyny to dzisiaj osoby dorosłe, niektóre grubo po 40-stce. Mają swoje rodziny, dzieci, spełniają się zawodowo. – To była fantastyczna przygoda – podkreślali byli członkowie, którzy pojawili się na uroczystościach.

„Burza” przez trzy dekady miała 9 drużynowych. Ośmiu z nich pojawiło się na obchodach (Łukasz Wnuk, Paweł Szymków, Olga Cieślík, Arkadiusz Rudolf, Ewelina Gawlik, Oliwia Niemiec, Robert Zapora i Agata Zapora). Otrzymali oni podziękowania za służbę. Odwiedziło nas wielu byłych członków, w tym rodzic i opiekun harcerzy, który przez wiele lat bardzo mocno wspierał harcerskie

działania – Adam Palbow. Popularna „Ósemka” jest ważną drużyną w hufcu, z niej wywodzi się obecny Komendant Chorągwi Dolnośląskiej – hm. Arkadiusz Rudolf, oraz były już komendant Karkonoskiego Hufca ZHP – hm. Robert Zapora.

Wieczór przeplatany był opowieściami o drużynie, podziękowaniami oraz śpiewankami przy akompaniamencie gitary. Poczęstunek zapewnił bar „Kociotek” a pyszny urodzinowy tort przygotowała cukiernia „Abrabezabra”. Obu firmom serdecznie dziękujemy!

Drugi dzień obchodów to rajd w terenie. Uczestnicy przeszli trasą prowadzącą przez Bobrowe Skały. Połączyliśmy przyjemne z pożytecznym i włączyliśmy się do miejskiej akcji sprzątania świata, po drodze zbierając odpady.

Jeszcze raz dziękujemy wszystkim, którzy uczestniczyli w 30-leciu i zapraszamy na kolejne rocznice.

Prawie wszyscy byli drużynowi pojawili się na obchodach 30-lecia.



Miasto chce kupić koparko-ładowarkę

Burmistrz Miasta – Radosław Burchacki podpisał umowę w ramach Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej na lata 2025-2026 na sfinansowanie zakupu niezbędnych artykułów do reagowania w czasie kryzysu.

Kwota 263 tys. zł dotyczy środków bieżących i zostanie przeznaczona na osuszacze, pompy, rękawy przeciwpodziowe itp.

Ale to nie wszystko. Z przewidzianych kolejnych 850 tys. na wydatki inwestycyjne zostało przeprowadzone pierwsze postępowanie na zakup koparko – ładowarki. Wpłynęła jedna oferta spółki INTERHANDLER na kwotę 512,97 tys. zł, to jest o prawie 33 tys. więcej niż planował Zamawiający. Postępowanie dotyczy sprzętu marki JCB. Dostawa ma nastąpić do siedziby ZUK Spółka z o.o. w Piechowicach. Na razie nie wiadomo, czy postępowanie zostanie powtórzone, czy może miasto dołoży brakującą kwotę z budżetu. Do chwili zamknięcia numeru trwały prace komisji przetargowej polegające na sprawdzeniu spełnienia przez Wykonawcę warunków udziału w postępowaniu.



Policyjne patrole wracają do Piechowic

Od października do końca 2025 roku w naszym mieście pojawiać się będą regularne patrole policyjne – poinformował burmistrz Piechowic Radosław Burchacki.

Policjanci będą dyżurować w różne dni tygodnia, po 8 godzin. Dni służby będą zmienne i nieprzewidywalne, by obecność policjantów była jeszcze skuteczniejsza.

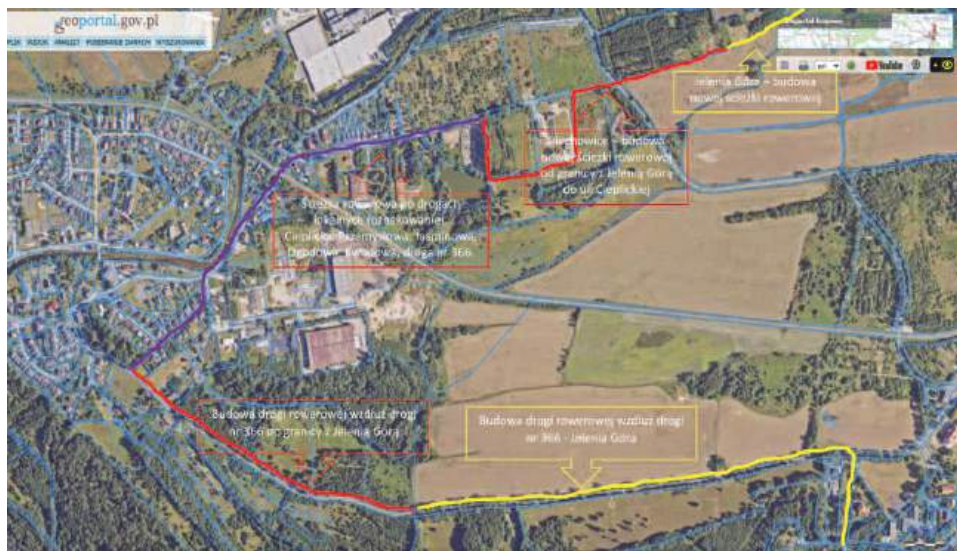
Policjanci będą zwracać uwagę m.in. na porządek w przestrzeni publicznej, spożywanie alkoholu w miejscach niedozwolonych, bezpieczeństwo pieszych (szczególnie dzieci i seniorów), parkowanie w niedozwolonych miejscach, osoby wzbudzające niepokój. Dzięki współpracy z Komendą Miejską Policji w Jeleniej Górze możemy czuć się bezpieczniej – bo bezpieczeństwo to nasza wspólna sprawa!

Takiej trasy rowerowej jeszcze nie było!

W naszym mieście powstanie około 3-kilometrowa ścieżka rowerowa. Miasto pozyskało na to niemałe pieniądze z funduszy unijnych.

Budowa ścieżek rowerowych na terenie gminy Piechowice będzie realizowana we współpracy z Miastem Jelenia Góra w ramach projektu „Zrównoważona mobilność miejska w Aglomeracji Jeleniogórskiej” - program Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko 2021-2027. Szacunkowa wartość projektu po stronie Gminy Piechowice wynosi ponad 5,7 miliona złotych, z czego kwota dofinansowania wynosi około 4,1 miliona złotych. Trasa rowerowa będzie liczyła około 3 kilometrów i będzie częściowo wybudowana od nowa, a częściowo wytyczona wzdłuż istniejących ulic. Szerokość, w zależności od odcinka, będzie wynosiła między 2,5 a 3 metry.

Ścieżka rowerowa w Piechowicach będzie się łączyła ze ścieżką rowerową w Jeleniej Górze. To oznacza, że rowerem będzie można dojechać m.in. do Transgranicznego Centrum Turystyki Aktywnej i dalej w kierunku Cieplic lub Podgórzyna. W Programie Funkcjonalno Użytkowym „piechowska” trasa została podzielona



na 3 etapy. Pierwszy będzie rozpoczynał się w Sobieszowie i prowadził wzdłuż ulicy Cieplickiej, omijając niejako z tyłu oczyszczalnię ścieków. Dokładnie jej przebieg obrazuje rysunek załączony do niniejszego artykułu. Drugi odcinek (około 1,1 km) to trasa wytyczona wzdłuż istniejących ulic: Kwiatowej, Jaśminowej, Przemysłowej i Cieplickiej. Nie będzie tam prac budowlanych, ale zostanie zmieniona organizacja ruchu, aby uwzględnić poruszanie się jednoślazami.

Trzeci odcinek (780 metrów) to – podobnie jak pierwszy - całkowicie nowa trasa, wytyczona wzdłuż dawnej drogi nr 366 (od Piechowic do Sobieszowa).

Nowe odcinki będą wykonane z MMA (mieszanki mineralno-asfaltowej), ograniczonej obramowaniem z obrzeży betonowych. Program zakłada korektę rowów i przepustów wraz z wykonaniem korekty skarpy wzdłuż drogi powiatowej. **Inwestycja ma być wykonana do końca 2027 roku.**

Nowe drzewa w naszym mieście



W dniu 10 października, w ramach obchodów Dnia Drzewa, na terenie Gminy Miejskiej Piechowice przeprowadzono akcję nasadzeń drzew, której celem było wzbogacenie lokalnej zieleni miejskiej oraz poprawa jakości życia mieszkańców.

Nowe drzewa zostały posadzone w pasie zieleni, oddzielającym osiedle mieszkaniowe od zakładu Marazzi. To ważny teren, który pełni funkcję naturalnej bariery dźwiękowej i wizualnej, a także wpływa pozytywnie na mikroklimat tej części miasta. Dzięki nowym nasadzeniom, przestrzeń ta zyskała nie tylko na estetyce, ale i na wartości ekologicznej. Akcja została zrealizowana we współpracy z Nadleśnictwem Szklarska Poręba, które wsparło działania zarówno merytorycznie, jak i organizacyjnie. Pomimo niesprzyjającej pogody i opadów deszczu, uczestnicy wykazali ogromne zaangażowanie i serce do działania – co tylko podkreśliło, jak ważna jest dla nich troska o środowisko i wspólne otoczenie.

Wspólna inicjatywa pokazuje, że nawet niewielkie działania lokalne mogą mieć realny wpływ na jakość życia mieszkańców oraz stan przyrody w najbliższym otoczeniu. Dzień Drzewa w Piechowicach był nie tylko okazją do posadzenia nowych drzew, ale przede wszystkim do integracji wokół idei ochrony przyrody i zrównoważonego rozwoju.



Konsultacje z doradcą klimatyczno-energetycznym

W najbliższy poniedziałek, 27 października, mieszkańcy Piechowic będą mieli okazję skorzystać z bezpłatnych konsultacji z doradcą klimatyczno-energetycznym z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Spotkanie odbędzie się w sali konferencyjnej Urzędu Miasta w godzinach od 14:00 do 16:00.

Pan Tomasz Kubik, specjalista ds. efektywności energetycznej, odpowie na pytania dotyczące oszczędzania energii, odnawialnych źródeł energii (OZE) oraz możliwości uzyskania dofinansowania na inwestycje poprawiające efektywność energetyczną w domach i innych budynkach.

Podczas konsultacji mieszkańcy będą mogli uzyskać fachowe porady dotyczące doboru optymalnego źródła ogrzewania, które będzie zarówno ekonomiczne, jak i ekologiczne. Doradca pomoże także w identyfikacji dostępnych programów



wsparcia finansowego na wymianę lub modernizację systemów grzewczych. Organizowane przez Urząd Miasta spotkania z doradcą energetycznym mają na celu wsparcie mieszkańców w podejmowaniu świadomych decyzji związanych z ochroną środowiska i redukcją kosztów

ogrzewania. To doskonała okazja, by zasięgnąć wiedzy i rozwiązać wątpliwości dotyczące ekologicznych i ekonomicznych rozwiązań dla domów i lokali usługowych. Zapraszamy wszystkich zainteresowanych – udział jest bezpłatny i nie wymaga wcześniejszej rejestracji.

Nasi na dachu świata

Przygoda życia – mówią dwaj mieszkańcy Piechowic, którzy niedawno wrócili z wyprawy w Góry Wysokie. Byli częścią większej wyprawy, którą dowodził znany himalaista Rafał Fronia. Jakie wrażenia mają po powrocie? Czy wszystko się udało?

Szymon Zieliński i Damian Wójcik od kilku lat należą do Sudeckiego Klubu Wysokogórskiego. - W tym roku obchodzimy 70-lecie tego klubu, do którego należy Rafał Fronia, znany w Polsce himalaista z Jeleniej Góry – tłumaczy Szymon. - Któregoś wieczoru przy luźnej rozmowie padł pomysł, żebyśmy może zrobili jakąś wyprawę w Góry Wysokie, bo nie było takiej wyprawy od kilku lat.

I Rafał zaproponował: wyprawę na siedmiotysięcznik Spantik (7027 m n.p.m.). Ekipa składała się z 12 osób, było tam kilku doświadczonych himalaistów – kolegów Rafała Froni. Damian był najmłodszy.

Oczywiście długo przygotowywali się do wyprawy, były biegi, wspinaczka, kilka razy w tygodniu zaliczali Śnieżkę. Mieli też spotkanie zapoznawcze całą ekipą na Jurze Krakowsko-Częstochowskiej.

26 sierpnia wylecieli z Krakowa i z międzylądowaniem w Dubaju dotarli do Islamabadu – stolicy Pakistanu. Tam spędzili 2 dni i przelecieli do Skardu, a następnie dotarli do Arandu – pakistańskiej wsi, ostatniej oazy cywilizacji podczas tej wyprawy. Dalej czekał 3-dniowy trekking (40 km) wzdłuż lodowca Czugulungma, aż dotarli do bazy. Plan był prosty. - Rafał podzielił nas na 3 zespoły, wychodziliśmy w górę naprzemian i mieliśmy określone zadania, np. poręczowanie, założenie obozu C1, potem C2 a potem C3 – mówi Damian Wójcik.

Było to mniej więcej tak, że ekipa, która założyła obóz pierwszy, spędzała tam noc dla zaaklimatyzowania się i schodziła do bazy. I następni wytyczali trasę do C2. Rafał Fro-

nia zmieniał składy ekip, biorąc pod uwagę wiele czynników.

Bez trudu założyli obóz drugi. W końcu przyszedł dzień założenia bazy trzeciej (na wysokości 6300 m n.p.m.). - I wreszcie byliśmy razem w zespole – uśmiechają się Damian i Szymon, znajomi z Piechowic. - Było nas czterech, tworzyliśmy dwa zespoły wspinaczkowe. Trasa była już trudniejsza – taka czapa śnieżna, bardzo długie i bardzo strome podejście – opowiada Damian. Ustaliliśmy, że nasi koledzy z zespołu robią tę drogę do połowy, my wracamy do bazy drugiej na noc, a rano wchodzimy i kontynuujemy poręczowanie.

Jest 13 września, pogoda piękna, Damian i Szymon czują się świetnie. - To było moje najlepsze przeżycie – mówi Szymon. - Przygotowaliśmy spory kawał trasy. Trudnej, momentami było 70 stopni nachylenia. Dochodzimy do C3 i żałujemy, że nie mamy namiotu i kuchenki, bo byśmy tam zostali i następnego dnia atakowali szczyt. A w plecakach mamy tylko liny poręczowe i kilka batonów – mówią. Musieli zejść.

Byli pewni, że za dwa dni wrócą w to miejsce. Wcześniej wyszła inna ekipa, która w wy-

niku pewnych komplikacji musiała się rozdzielić i dwie osoby musiały wrócić do bazy. Na szczycie stanął Tomasz Hnat. Co gorsza, popsuta się pogoda.

Czasu do końca wyprawy pozostawało coraz mniej, bo 24 września musieli opuścić bazę. Rafał Fronia zdecydował, że 17 września 7 osób, w tym Damian i Szymon, wychodzi na szczyt. Według założeń, 20-go powinni stanąć na wymarzonym siedmiotysięczniku. 18-go wieczorem wszyscy byli w obozie drugim i... - To były moje dwa najtrudniejsze dni w górach – przyznaje Szymon. - Przez ten cały czas mocno syłał śnieg, wiał wiatr. Nie było nic widać. Odśnieżałem namiot, ale zaraz znowu był zasypany. Spędziłem dwie doby sam w namiocie.

Próbowali jeszcze iść, ale w pewnym momencie jeden z uczestników „odciął deskę”. To w slangu himalaistów oznacza, że przeciął warstwę świeżego śniegu, która ześlizgnęła się w dół, uruchamiając lawinę. - To był kluczowy moment. Rafał zdecydował, że kończymy wyprawę – opowiadają uczestnicy.

Mimo, że atak szczytowy nie zakończył się sukcesem, to mają wspaniałe wspomnienia i olbrzymią satysfakcję. - Wtedy, podczas poręczowania, dotarliśmy do 6316 metrów, jeszcze nigdy tak wysoko nie byłem – mówi Szymon.

Wyprawę wsparło Miasto Jelenia Góra, Miasto Piechowice oraz firma WEPA, w której pracuje Szymon.

Szymona i Damiana będzie można bliżej poznać już niedługo: na 12 grudnia zaplanowano otwarte spotkanie w Piechowickim Ośrodku Kultury. Opowiedzą o szczegółach wyprawy swojego życia. No i trzymamy kciuki za kolejne podboje!

Robert Zapora



Wspomnienie o Konstancji Surmacz-Małochleb – kobiecie niezłomnej

Starsi mieszkańcy Piechowic pewnie pamiętają swoją nauczycielkę języka rosyjskiego Panią Halinę Medvecką, starszą dystygowaną osobę o dobrotliwym wyrazie twarzy. Mieszkała wraz z rodziną na krańcu Piechowic w jednorodzinny budynek przy ulicy Cieplickiej. Miała trzy wnuczki. Najstarsza - Konstancja Sur-



FOT. Jerzy Keln

Konstancja od najmłodszych lat wyróżniała się inteligencją, ambicją i silnym charakterem. Ta ostania cecha spowodowała, że mówiono o niej, że jest „knaźbrnym dzieckiem”, więc często była przez matkę surowo karana. Za to babcia ją rozumiała i broniła. Kasia (bo tak nazywano Konstancję) starała się być niezależna i jeśli już coś sobie postanowiła, z uporem do celu dążyła. Przy tym była piękną dziewczyną i do tego przejawiała wyjątkowe zdolności i zainteresowania matematyczne, kochała także tutejsze góry.

Po ukończeniu piechowickiej podstawówki wysłano ją do Wrocławia, do liceum z internatem. Być może dlatego, aby utemperować jej niezależność i upór. Szkołę i internat prowadziły zakonnice. Konstancja Surmacz często pomagała swoim koleżankom w rozwiązywaniu zadań domowych, podczas prac klasowych i w końcu podczas matury (na to ostatnie miała ciche przyzwolenie). Na lekcjach matematyki nudziła się i ukradkiem czytała książki pod ławką, za co była systematycznie gnębiona przez nauczycielkę.

O charakterze uczennicy może świadczyć pewne zdarzenie. Pewnego razu Szkołę wizytował biskup Bolesław Kominek. Zakonnice kazały ustawić się dziewczętom wzdłuż schodów, pochylić głowy i zobowiązały do ucałowania ręki ekscelencji w trakcie jego wchodzenia po schodach. Tylko Kasia (nasza Konstancja) nie pochyliła głowy, a na pytanie biskupa, dlaczego nie ucałowała jego ręki, odpowiedziała, że „nie będzie całować w rękę mężczyzny”. Rezultat był taki, że do wspólnego obiadu zamiast tradycyjnie siostry przełożonej zakonu, biskup zaprosił „knaźbrną” uczennicę.

Po zdaniu matury i świetnych wynikach z egzaminu na uczelnię, rozpoczęła Konstancja-Kasia studia na Politechnice Wrocławskiej na wydziale elektrycznym. Były to trudne studia, wymagające umiejętności pracy w grupie, szczególnie na ćwiczeniach w pracowni. Konstancja rzuciła się w wir nauki, działalności społecznej i życia studenckiego. Wstąpiła do Zrzeszenia Studentów Polskich, została wybrana starostą grupy oraz pełniła odpowiedzialną i prestiżową funkcję związaną z nadzorowaniem stołówek studenckich we Wrocławiu.

Na studiach nawiązała liczne kontakty, które w przyszłości zaowocowały w jej późniejszej karierze zawodowej i działalności na różnych polach. Z czasem powierzono studentce Surmacz prowadzenie radiowęzła w akademiku, co wiązało się m.in. z przywilejem otrzymania 2-osobowego pokoju do własnej dyspozycji przy portierni, połączonego z drugim, w którym znajdowało się studio radiowe. Do tego miała łatwiejszy dostęp do telefonu, który znajdował się na portierni. Jeśli komuś udało się przy-

macz urodzić się w maju 1945 roku i na nią spadło wiele domowych obowiązków oraz zajmowanie się młodszymi siostrami. Sprzątała, prała, paliła w piecach, plewiła grządki i szyła na maszynie ubranka dla lalek a później dla siostr. Matka pracowała w „Karelmie”, a babcia Halina uczyła w szkole.

wieź z zagranicy płyty, to przynosił je do Kasi, by puszczała najnowsze przeboje na cotygodniowych zabawach urządzanych w akademiku. Kasia, bo takim imieniem zwracano się do niej najczęściej na uczelni, była ceniona, znana i lubiana zarówno przez studentów jak i kadrę pedagogiczną Uniwersytetu. Pojawiała się także często w dziekanacie, gdzie wstawała się za swoimi kolegami, jeśli coś przeskrobali.

Konstancja w każde wakacje (także przed studiami) zarabiała na utrzymanie, pracując w piechowickiej „Karelmie”, która produkowała silniki głębinowe. Zyskała sympatię nie tylko pracujących tam kobiet, ale i kadry technicznej oraz dyrekcyi. Poznane w trakcie wakacyjnej pracy w „Karelmie” metody pomiarów, badanie silników, sposoby produkcji i inne tajniki były dla Kasi czymś prostym i łatwym. Swoją wiedzę potrafiła później zaimponować kolegom z grupy laboratoryjnej na uczelni. Mieszkając w domu studenckim, dorabiała szyjąc koleżankom sukienki, przepisując na maszynie prace dyplomowe i udzielając korepetycji z matematyki. Brała udział w organizowaniu Ogólnopolskiego Rajdu Sudeckiego, który odbywał się corocznie w – jak mówiła – „jej górach”. Na koniec rajdu studenci zbierali w górach kwitnące zioła, z których robili bukiet. Wrócili do Wrocławia specjalnym pociągami, a na miejscu kilkusetosobowa grupa rajdowiczów tradycyjnie udawała się na Rynek, aby złożyć ziołowy bukiet pod pomnikiem Aleksandra Fredry.

W marcu 1968 roku w Teatrze Narodowym w Warszawie wystawiono dramat Mickiewicza „Dziady”. Na premierze obecny był radziecki ambasador, który poczuł się obrażony i wyszedł z teatru. W następnych dniach sztukę zdjęto z afisza. Warszawscy studenci zaprotestowali i wyszli na ulice. Władza brutalnie stłumiła zamieszki. W innych ośrodkach akademickich rozpoczęły się strajki na uczelniach. We Wrocławiu także ogłoszono 48-godzinny okupacyjny strajk solidarnościowy. Na terenie uczelni zwołano wiec, na którym zabierali głos przedstawiciele poszczególnych wydziałów. Panowało zamieszanie i chaos. Nawoływano do wyjścia na miasto. Rektor apelował o pozostanie na terenie uczelni i zapewniał, że zgodnie z prawem na jej teren milicja nie wkroczy.

Niedługo wcześniej Kasia przeszła zabieg chirurgiczny. Na wiecu studenckim obecni tam prowokatorzy nawoływali do wyjścia na ulice. W ostatniej chwili przyprowadzono, a właściwie wniesiono na podium Kasię (miała jeszcze na brzuchu szwy). To ona dzięki swojej charyzmie przekonała zdeterminowany tłum, że milicja tylko czeka, aby rozprawić się z protestującymi studentami. Posłuchano jej. Ponieważ Kasia potrafiła kierować ludźmi i cieszyła się dużym autorytetem, więc to jej powierzono rozdzielanie zadań w tym trudnym czasie. Odbyla rozmowę z rektorem i profesorami, od których uzyskała milczącą zgodę na swoje działania. Wyznaczyła zaufanych ludzi do zorganizowania komitetu strajkowego, straży porządkowej, zbierania funduszy i innych zadań. UB-ecja szalała, chcąc wyłapać przywódców i zebrać obciążające materiały. Zatrzymano studentów, których dzięki znajomościom i wynajętym adwokatom dość szybko zwolniono.

Babcia Konstancji, Halina Medvecká była bardzo religijna. W piechowickim kościele zamówiła dwie msze, jedną za wnuczkę i drugą za protestujących studentów. Msze zgromadziły tłumy mieszkańców.

A co działo się z Kasią? Aresztowano ją, zatrzymano w więzieniu na Kleckowskiej i umieszczono na oddziale P-2 dla wyjątkowo niebezpiecznych. Panowały tam ostrzejsze warunki, brakowało ciepłej wody, a będąca po operacji Kasia nie miała dostępu do środków higienicznych i opatrunkowych. Przesłuchiowano ją, próbując wymusić na niej złożenie zeznań



(foto Syn Kasi)
Dyplom Konstancji Haliny Surmacz

obciążających innych uczestników strajku. Zwracano się do niej w drugiej osobie, tj. per „wy”. Konsekwentnie się wówczas nie odzywała, więc w końcu przesłuchujący ugiełi się i zaczęli zwracać do Konstancji przez „pani”. Straszono ją Małym Kodeksem Karnym, który przewidywał karę śmierci za spiskowanie przeciwko państwu. Była karana karcerem. Na jednym z przesłuchań, znający jej słabość przesłuchujący, zaproponowali Kasi alkohol. Zgodziła się, stwierdzając, że nie zaakceptuje niczego „niżej niż koniak”. Pomimo stosowania przez oprawców różnych metod twarda Kasia przetrzymała, a ubecy nic nie wskórali i niczego nie uzyskali. Kobieta przesiedziała na Kleczkowskiej w sumie pół roku. W rezultacie nie udowodniono jej konspiracji i spiskowania przeciwko państwu. Wygrała i została uwolniona od zarzutów. Niestety, zaległe na uczelni egzaminy i ćwiczenia były trudne do nadrobienia. Z pomocą przyszli jej dawni koledzy. Aby zmylić bezpiekę umieszczono ją na uczelni w Gliwicach, gdzie umożliwiono jej zaliczenie roku. W 1974 r. uzyskała dyplom na Politechnice Wrocławskiej i tytuł inżyniera elektryka.

Pierwszą pracę po studiach podjęła we wrocławskich wodociągach. Tam także udowodniła, że potrafi poradzić sobie w bardzo trudnych sytuacjach. Wrocławowi groził brak wody. Pilnie potrzebne były dwie pompy głębinowe. W tamtych czasach rzecz nie do załatwienia... Najpierw zamówienia, potem odległe terminy. Przyjechała więc do naszej „Karelny” i wykorzystując swoje dawne znajomości, oddała niby „do remontu” pompy, a po kilku godzinach wróciła do Wrocławia z nowymi urządzeniami. W wodociągach długo miejsca nie zagrzała, bo jak twierdziła, bezpieka chciała się jej pozbyć z Wrocławia. Pracując w jeleniogórskiej energetyce realizowała inwestycje wymagające dużej wiedzy i doświadczenia. Między innymi uczestniczyła w postawieniu potężnej stacji transformatorowej w Szklarskiej Porębie do zasilania „Gierkówki”, miała duży

wkład w budowę linii zasilającej na Śnieżkę. Z tą ostatnią inwestycją wiąże się ciekawa historia.

Śnieżka miała otrzymać dwustronne zasilanie (z Polski i Czechosłowacji). W trakcie prac doszło do sporu pomiędzy kierownictwem ekip z obu krajów o rozwiązania techniczne. Konstancja w rozmowie ostro potraktowała Czechów, oskarżając ich o nieznanomość tematu i nieuctwo. Do Komitetu Wojewódzkiego PZPR wpłynęła skarga na jej zachowanie. Została wezwana na dywanik przez pierwszego sekretarza Stanisława Cioska. Rozmowa była ożywiona, a charakterna Konstancja zakończyła ją słowami „Pan się na tym nie zna, ja jestem inżynierem elektrykiem i mam odpowiednie uprawnienia”. Siedziba partii była oddalona zaledwie kilkaset metrów od dyrekcji zakładu pracy Kasi, tj. jeleniogórskiej energetyki. Gdy tylko wróciła z rozmowy z Cioskiem, dyrektor poinformował ją o telefonicznej skardze I sekretarza. Wzburzona Konstancja wróciła do siedziby PZPR, wparowała do gabinetu i rozmówiła się ze S. Cioskiem. Jej efektem był kolejny telefon od Cioska do dyrektora energetyki, odwołujący skargę na Konstancję i określający cały incydent jako nieporozumienie. Przez długi czas opowiadano sobie jak to „Kaśka postawiła na baczność I sekretarza”. Prawda była taka, że znali się z czasów studenckich, kiedy Stanisław Ciosek był jeszcze działaczem Zrzeszenia Studentów Polskich w Gdańsku.

Konstancja przez lata pracowała w różnych przedsiębiorstwach. Jej charakter, ogromna wiedza, talent oraz przyjaźnie z czasów studiów sprawiały, że świetnie sobie radziła. Mimo to dosyć często traciła kolejne prace. Twierdziła, że wciąż „czuje oddech bezpieki” i to ich robota. Ostatnim jej mężem był zawodowy oficer i wykładowca Wyższej Szkoły Radiotechnicznej w Jeleniej Górze. Kiedy jego praca doktorska była gotowa i miał przystąpić do obrony, został nagle zwolniony z wojska. Powodem było „niedopilnowanie żony w kwestiach ideologicznych”.

W latach 80. Konstancja wraz z mężem decydują się kupić część upadającego państwowego gospodarstwa rolnego i zacząć gospodarować na ponad 60. hektarach ziemi. To wiąże się z koniecznością zdobycia przez Konstancję uprawnień rolniczych i zaciągnięciem dużego kredytu na zakup ziemi, maszyn i ziarna. Małżeństwo podpisuje kontrakt z zakładami Inniarskimi na dostawy i rozpoczyna uprawę lnu. Po pewnym czasie jej mąż zapada na chorobę nowotworową. Konstancja nie poddaje się, sama jeździ ciągnikiem i prowadzi dom. Uruchamia wszystkie swoje kontakty, by ratować męża. Pewnego razu wychodzi na zewnątrz i widzi wpadającą do domu kulę ognia. Wybuchoł pożar. Oficjalna wersja brzmi „pożar od butli gazowej”. Kobieta jednak wie swoje: bezpieka ma długie ręce i nawet teraz o niej nie zapomina. Spada na nią następny cios, pomimo jej wysiłków mąż umiera. Coraz trudniej jej gospodarować i spłacać raty zaciągniętego kredytu. Któregoś razu, kiedy odstawia dużą partię lnu, jego odbiorca ogłasza upadłość. Mniejsi dostawcy otrzymali zapłatę, dla niej jednak pieniędzy już nie starczyło. Konstancja nie ma więc z czego zapłacić kolejnej raty kredytu. Po pewnym czasie zjawia się komornik i zajmuje całe gospodarstwo wraz z domem i maszynami. Będąc w takiej samej sytuacji jak Konstancja inni dłużnicy, otrzymywali wcześniej monity i wezwania płatnicze. Konstancję konsekwentnie „zapominano” powiadamiać o terminach i powinnościach. Oczywiście w tej sytuacji jest już dla niej za późno na jakiegokolwiek działania naprawcze. Traci wszystko i nie ma gdzie mieszkać, stać ją tylko na wynajęcie poddasza w starym zimnym budynku. Dzięki pomocy dawnych kolegów udaje się przeprowadzić niezbędne prace remontowe. Konstancja-Kasia jest już schorowana i coraz trudniej jej wchodzić na poddasze i nosić węgiel po stromych schodach.

W 2008 r. Konstancja Surmacz-Małochleb została odznaczona przez prezydenta Lecha Kaczyńskiego Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. Zmarła 4 listopada 2015 r. – niedługo minie 10. rocznica Jej śmierci. Pochowana została w rodzinnym grobie na piechowickim cmentarzu, gdzie spoczywa Jej mąż, ukochana babcia i matka. Nad grobem Konstancji przemawiał Rektor Politechniki Wrocławskiej prof. Andrzej Wiszniewski, wspominając wybitną studentkę i działaczkę społeczną z wielkiej pasją do nauki i miłością do gór oraz kobietę niezwyklej odwagi i niezłomnego charakteru.

Marek Bergtraum

We wspomnieniu o Konstancji wykorzystałem materiały zawarte w książce Jerzego Kelnera „Kasia. Legenda zapomnianej ikony Marca '68”.



>>> Wycieczka do Krakowa

W dniach 26-28 września 2025r. zorganizowano autokarową wycieczkę do Krakowa. Wzięło w niej udział 31 członków i sympatyków naszego koła.

Kraków to miasto, które przyciąga turystów do zwiedzania i spędzania wolnego czasu. Nasi uczestnicy zwiedzili Ojcowski Park Narodowy, Stare Miasto, Wzgórze Wawelskie. Goszcząc w Krakowie nie sposób ominąć tych miejsc, a to tylko część wartych poznania części miasta i historii. Program wycieczki opra-

PZERII informuje

cowany był przez biuro Akademia Podróży i Przewodnika Panią Anię. Wycieczka przebiegła w miłej atmosferze. Wszyscy uczestnicy wrócili zadowoleni z tak udanej wycieczki.

>>> Piękny pałac i ogród

W dniu 14 października 2025r. grupa 40 członków i sympatyków wyjechała na wycieczkę do miejscowości Ciechanowice.

W trakcie pobytu zwiedzaliśmy piękny pałac, położony w Rudawach Janowickich, odrestaurowany przez prywatnego właściciela. Główną atrakcją pałacu są freski, a jego wnętrza są miejscem wielu wydarzeń artystycznych. Pałac otoczony jest parkiem, a przestrzeń podzielona jest na ogrody w stylu francuskim, włoskim i angielskim. Pałac i park są najstarszym obszarem eksploatacji w Polsce. Choć pogoda nie dopisała, to wszyscy wracaliśmy zadowoleni. Warto było!

Przewodniczący koła



Piechowiccy seniorzy na Ziemi Kłodzkiej

W dniu 9 października odbyła się jednodniowa wycieczka naszych Seniorów po malowniczej Ziemi Kłodzkiej.

W czasie wyjazdu edukacyjno-informacyjnego uczestnicy pogłębili swoją wiedzę na temat funkcjonowania samorządu terytorialnego oraz roli, jaką pełnią rady seniorów w życiu lokalnych społeczności. Podkreślono, że dzięki aktywnej działalności i uczestnictwu w procesach decyzyjnych starsi mieszkańcy mają realny wpływ na kształt polityk lokalnych, rozwój usług społecznych oraz poprawę jakości życia w swojej gminie.

Niezwykle inspirującym punktem programu było spotkanie z seniorami Gminy Kłodzko, którzy bardzo serdecznie przyjęli gości z Piechowic. Wymiana doświadczeń, poszerzenie perspektyw oraz nowe pomysły stanowią - mamy nadzieję - początek dalszej, owocnej współpracy. Wzruszającym momentem wyjazdu było również wspomnienie o zaangażowaniu

piechowickich wolontariuszy w pomoc dla powodzian z Kłodzka - spontanicznej zbiórce pieniędzy i najpotrzebniejszych artykułów.

Zwienięciem dnia było zwiedzanie Bazyliki w Wambierzycach oraz spacer po urokliwej Polanicy-Zdroju, które dostarczyły uczestnikom wielu niezapomnianych wrażeń.

Aktywizacja i integracja Seniorów w celu podniesienia kompetencji w ramach działań podejmowanych przez Gminną Radę Seniorów w Piechowicach.

ZADANIE DOFINANSOWANO
ZE ŚRODKÓW BUDŻETU
SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA
DOLNOŚLĄSKIEGO



**DOLNY
ŚLĄSK**



Wiadomości ze Szkoły Podstawowej nr 1

>>> Głos uczniów w życiu szkoły



Samorząd Uczniowski to ważny element życia każdej szkoły – to właśnie dzięki niemu uczniowie mają realny wpływ na kształtowanie szkolnej rzeczywistości. Działa na rzecz społeczności uczniowskiej, organizuje wydarzenia, reprezentuje uczniów wobec dyrektora i nauczycieli, a także promuje wartości, takie jak współpraca, odpowiedzialność i aktywność obywatelska.

Na początku roku szkolnego w naszej szkole najpierw odbyły się wybory opiekuna Samorządu Uczniowskiego. Uczniowie SP nr 1 zdecydowali w przeprowadzonym głosowaniu, że tę zaszczytną funkcję opiekunów pełnić będą: pani Sylwia Pogodzińska i pani Anna Zdańska-Siuta. Podwójna energia, podwójne pomysły i podwójna dawka wsparcia dla wszystkich uczniów!

Z kolei 30 września zostały przeprowadzone demokratyczne wybory do Samorządu Uczniowskiego. Społeczność szkolna wybierała swoich przedstawicieli spośród zgłoszonych kandydatów, którzy w poprzedzającej wydarzenie kampanii wyborczej zaprezentowali swoje pomysły, programy, plakaty. Przewodniczącym został Dawid Bolek (klasa 8), a zastępcą przewodniczącego - Maja Sokołowska (klasa 7).

Gratulujemy opiekunkom i zwycięzcom. Życzymy owocnej współpracy, wielu świetnych pomysłów i działań na rzecz całej społeczności. Zapowiada się, że będzie to rok pełen ciekawych akcji, wydarzeń i inicjatyw w naszej szkole.

>>> Kulinarne świętowanie Dnia Chłopaka

Dzień Chłopaka w naszej szkole obchodziliśmy w tym roku szkolnym w wyjątkowo smakowity sposób! 30 września każdy



chłopiec otrzymał od Pani Dyrektora i Rady Rodziców drobny upominek. Ten miły gest wywołał uśmiech na twarzach i wprowadził wszystkich w świąteczny nastrój. Ale to był dopiero przedsmak prawdziwego świętowania.

W piątek, 3 października, odbyła się kulinarna odsłona Dnia Chłopaka – pełna aromatów, smaków i dobrej zabawy. Cała męska



część uczniowskiej społeczności wzięła udział w warsztatach kulinarnych, które okazały się nie tylko pyszną przygodą, ale też świetną okazją do nauki i integracji. Każdy uczestnik otrzymał czapkę kucharską i rękawiczki, a potem... do dzieła! Jedna grupa uczyła się przygotowywać ciasto na pierogi i lepiła pierogi ruskie. Kolejny zespół zwinął tortille z przepysznym farszem, ucząc się techniki zawijania. Jeszcze inna grupa ozdabiała kolorowe muffiny, które wyglądały jak małe dzieła sztuki – i smakowały równie dobrze! Nie zabrakło też specjalistów od wybornych tostów.

Warsztaty przebiegały w radosnej atmosferze, pełnej śmiechu, współpracy i kulinarnych odkryć. Uczniowie z zaangażowaniem mieszały, wałkowali, lepiли i dekorowali. Na zakończenie warsztatów odbyła się wspólna degustacja – doznania smakowe były znakomite, a zadowolenie uczestników mówiło samo za siebie.

Serdeczne podziękowania kierujemy do Pani Dyrektora oraz Rady Rodziców za pomysł, wsparcie i doskonałą organizację wydarzenia. Jak zawsze – kreatywnie, z sercem i z myślą o uczniach!

>>> Dzień Kropki – święto kreatywności i wiary w siebie!

15 września nasza szkoła po raz kolejny włączyła się w obchody Międzynarodowego Dnia Kropki – święta kreatywności, odwagi i odkrywania własnych talentów. To wyjątkowy dzień, który przypomina uczniom, że każdy pomysł ma wartość, a każda kropka może być początkiem czegoś wielkiego. Z tej okazji każda klasa przygotowywała własne kropki, ozdabiając je według indywidualnych pomysłów. Były kolorowe, błyszczące, malowane, wyklejane, a nawet przestrzenne – każda z nich niepowtarzalna i pełna dziecięcej wyobraźni. Kulminacyjnym punktem dnia było wspólne układanie liter wyrazu KROPKA – każda klasa odpowiadała za jedną literę, tworząc ją z własnoręcznie wykonanych kropek. Efekt? Zachwycające, oryginalne kompozycje, które ozdobiły klasowe gazetki ścienne.

Szkoła Podstawowa nr 2 im. Jana Pawła II

>>> Radość, śmiech, integracja – wycieczki pełne przygód

Jak rozpoczęliśmy rok? Zamiast ławek, podręczników i sprawdzianów – była radość, wspólny śmiech i plecaki pełne prowiantu. Wszystko za sprawą licznych wycieczek, które odbyły się w pierwszych tygodniach nauki. Dla uczniów edukacji wczesnoszkolnej przygotowano wycieczki, których celem było poznanie walorów Naszej Małej Ojczyzny. Pod opieką wychowawców dzieci wyruszyły na spacer ścieżkami edukacyjnymi w najbliższym rejonie. Uczyły się rozpoznawać gatunki drzew i tropy zwierząt, a przy tym świetnie się bawiły podczas gier terenowych. Mogliśmy obserwować jak trzecioklasiści dotarli aż do Wodospadu Kropelka. „Drugaczki” pojechały do Parku Zdrojowego. Dwa dni spędzili uczniowie klasy V i VI poznając walory krajobrazowe Stacji Turystycznej Orle. Uczniowie klasy siódmej i czwartej wybrali się do Cieplić. Korzystając z uroków jesieni wędrowali Głównym Cieplickim Szlakiem Spacerowym, zwiedzili Pałac Schaffgotschów, następnie spędzili czas korzystając z atrakcji Term Cieplskich. Ósmoklasiści wędrowali szlakami w okolicach Michałowic, wycieczkę zakończyli pieczeniem kiełbasek przy ognisku i wspólnymi grami terenowymi.

>>> Tydzień szczęścia

W dniach 29 września – 5 października 2025 r. w naszej szkole przeprowadzono liczne akcje w ramach VI Ogólnopolskiego Tygodnia Szczęścia. Jest to coroczna inicjatywa promująca działania wzmacniające pozytywne relacje między uczniami oraz wspierająca trwałe zmiany w kulturze szkolnej. Wydarzenie to objęte jest Patronatem Honorowym Ministra Edukacji. W poniedziałek rano cała szkoła tętniła radością. Rozpoczął się długo wyczekiwany Tydzień Szczęścia. W korytarzu zawieszono kolorowe balony i plakaty z pozytywnymi hasłami. Na pierwszy dzień zaplanowano „Festiwal kolorów”. Każdy miał za zadanie przyjść w ubraniu w ulubionym kolorze oraz rozdawać kartki z miłymi słowami. We wtorek był „Dzień szczęścia”. W klasach pojawiły się specjalne pudełka, do których uczniowie wrzucali karteczki z podziękowaniami. Uczniowie z każdej klasy wspólnie wykonali plakat promujący szczęście. W powietrzu unosiła się atmosfera serdeczności. Środa upłynęła pod hasłem dialogu. Podczas godzin wychowawczych metodą burzy mózgów uczniowie ustalali zasady pozytywnego dialogu. Czwartek to „Dzień wartości”. Na boisku szkolnym zorganizowano konkursy sportowe, gry zespołowe i wspólne zabawy. Śmiechem i okrzykiem radości nie było końca. Wartością w tym dniu była rywalizacja fair play oraz zabawa. Piątek to „Dzień dobrego hu-

moru”. Na szkolnej scenie uczniowie prezentowali swoje komediowe umiejętności opowiadając zabawne historie, kawały lub pokazywali sztuczki. Atmosfera była pełna podziwu i wsparcia. Tydzień szczęścia zakończył się wspólnym zatańczeniem belgijki i poczuciem, że w naszej szkole naprawdę jest miejsce na radość i dobre relacje.

>>> W naturę z kulturą to hasło tegorocznej Akcji Sprzątania Świata:



W piątek, 19 września nasza szkoła zamieniła się w coś zupełnie innego niż zwykle. Zamiast dźwięku dzwonka i szkolnych zeszytów, na pierwszym planie znalazły się rękawiczki, worki na śmieci i dobre humory. To był dzień corocznej akcji „Sprzątanie świata”. Uczniowie z poszczególnych klas podzielili się na grupy ruszyli wyznaczonymi trasami. Klasy edukacji wczesnoszkolnej sprzątały okolice szkoły. Uczniowie ze starszych klas ścieżki edukacyjne na Cichej Dolinie oraz teren wzdłuż rzeki Kamiennej. Każdy uczeń dostał rękawiczki i worki. Niektórzy przynieśli własne szczypce do zbierania śmieci. Uczniowie nie sądzili, że znajdą aż tyle odpadów. Były plastikowe butelki, papiery, stare reklamówki, a nawet... zużyte opony. To coroczne wydarzenie ekologiczne, ma na celu zwrócenie uwagi na problem zaśmiecania środowiska oraz zachęcenie ludzi do działania na rzecz czystego otoczenia. Jednak przede wszystkim uświadamia uczniom, jak poważny jest problem zaśmiecania środowiska.

Informator Piechowski

MIESIĘCZNIK SAMORZĄDU LOKALNEGO

WYDAWCA: Urząd Miasta w Piechowicach, ul. Kryształowa 49, 58-573 Piechowice, tel. 75 75 48 900. Nakład: 1200 egz.

OPRACOWANIE GRAFICZNE: Urząd Miasta w Piechowicach.

SKŁAD I DRUK: Djpress - Dariusz Dalaszyński, tel. 602 735 743

Niezamówionych materiałów nie odsyłamy. Wydawca zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania nadesłanych materiałów.

Nadesłanie materiałów równoznaczne jest z wyrażeniem zgody na ich publikację. Niepodpisane zdjęcia, teksty w Informatorze Piechowskim pochodzą od redakcji. Wersja elektroniczna Informatora Piechowskiego: piechowice.eu/index.php/dla-mieszkanca/informator, kontakt mailowy do Wydawcy: redakcjaip@piechowice.pl.



WIEŚCI Z CHATKI PUCHATKA



>>> Dzień przedszkolaka

Dzień Przedszkolaka to coroczne święto obchodzone 20 września, ustanowione z inicjatywy Rzecznika Praw Dziecka w 2013 roku w celu promocji edukacji przedszkolnej. Tego dnia czekało na dzieci wiele niespodzianek i atrakcji. Zostały za-

proszone do wspólnej zabawy, udziału w konkursach i tańców przy ulubionych przebojach muzyki dla dzieci. Radość i śmiech świadczyły o wspaniałej zabawie. Złożyliśmy wszystkim, maluszkom i starszakom, życzenia samych słonecznych dni i radosnych chwil w naszym przedszkolu, aby każdy dzień był wspaniałą przygodą i niósł ze sobą wiele cudownych i pozytywnych doświadczeń.

>>> Muzycy filharmonii w przedszkolu

Filharmonia Dolnośląska przyjechała do przedszkola z repertuarem „Sowie opowieści”. Sówka o imieniu Sonatina ma do przekazania pilną wiadomość. Zobaczcie, jakie trudności po drodze napotka zanim ją dostarczy. W czasie naszej niezwykle emocjonującej opowieści dowiemy się, jakie formy muzyczne kojarzone są z nocą. Rozstrzygniemy, który utwór najbardziej pasuje



do tej niesamowitej pory doby. Wystarczy tylko zamknąć oczy i...

Filharmonia w przedszkolu to wydarzenie kulturalne, podczas którego do placówki przyjeżdżają muzycy, by dać koncert dla dzieci. Celem jest rozwijanie ich słuchu muzycznego, wyobraźni, wrażliwości, umiejętności społecznych i integracji. Dzieci mają okazję obcować z instrumentami, poznawać różne gatunki muzyczne, uczyć się zasad zachowania na koncercie i rozwijać swój potencjał muzyczny.

Dziękujemy Radzie Rodziców za możliwość uwrażliwiania dzieci na muzykę.



Przedszkole Samorządowe nr 2 w Piechowicach

ul. Nadrzeczna 1, tel. 76-12-271

www.ps2piechowice.szkolnastrona.pl

>>> Muchomor – król grzybów



W Przedszkolu pod Czerwonym Muchomorem postanowiliśmy uczcić ją w sposób szczególny, organizując konkurs plastyczny z okazji Dnia Grzyba pod hasłem „Muchomor – król grzybów”. Celem konkursu było rozwijanie kreatywności dzieci oraz wzmacnianie więzi rodzinnych poprzez wspólne tworzenie prac plastycznych. Uczestnicy mieli za zadanie przedstawić tytułowego bohatera w dowolnej technice i formie. Pomysłowość dzieci i ich rodziców przerosła wszelkie oczekiwania. Wśród prac znalazły się malowane obrazy, wyklejanki z liści, przestrzenne grzybowe kompozycje z naturalnych materiałów. Każdy muchomor był inny – uśmiechnięty,

dostojny, bajkowy. Hol przedszkola zamienił się w prawdziwą galerię sztuki. Wszyscy uczestnicy zostali nagrodzeni drobnymi upominkami, a autorzy najciekawszych prac otrzymali wyróżnienia specjalne. Dziękujemy rodzicom i dzieciom za zaangażowanie i niezwykłą twórczość.

J. Monastyrska

>>> Dzień Przedszkolaka

19.09 to wyjątkowe święto, Dzień Przedszkolaka. Tego dnia było dużo uśmiechu i dobrej zabawy. Cała społeczność przedszkolna włączyła się w przygotowanie atrakcji, aby nasi bohaterowie poczuli się wyjątkowo.

W ogrodzie zagościł duży dmuchaniec, a dzieci z radością brały udział w zabawach z chustami animacyjnymi, pokonywały kolorowy tor przeszkód i tworzyły swoje dzieła podczas rysowania kredą. Pracownicy złożyli dzieciom życzenia pięknych i radosnych chwil w przedszkolu, aby każdy dzień niósł ze sobą same cudowne i pozytywne doświadczenia. Niech Wasze marzenia się spełniają!

K. Romańska



WYSTAWA FOTOGRAFII PRZYRODNICZEJ

BARTOSZA
ZGLINICKIEGO



Wystawa czynna w dniach 24 października - 21 listopada 2025 r.
Galeria wystawowa POK
Piechowski Ośrodek Kultury, ul. Kryształowa 53, 58-573 Piechowice

www.pok.piechowice.pl

„Śladami pierwszych gospodarzy schroniska pod Baranią Górą – prelekcja Zdzisława Gasza”

Zapraszamy na prelekcję z okazji wydania opracowania pod redakcją pana Zdzisława Gasza pt. „Pierwsi zarządcy baraniogórskiego schroniska i ich potomkowie”, przygotowanego z okazji 100-lecia otwarcia schroniska na Polanie Przysłop pod Baranią Górą.

Publikacja ta powstała z potrzeby ocalenia od zapomnienia historii miejsca i ludzi, którzy tworzyli schronisko, a także jako wyraz hołdu dla jego pierwszych gospodarzy – w szczególności rodzin Krokerów i Gaszów. Podczas spotkania pan Zdzisław Gasz podzieli się osobistymi wspomnieniami z czasów spędzonych na Baraniej Górze oraz ciekawostkami z codziennego życia w schronisku.

Kiedy: 21 listopada 2025 r., godz. 17:00

Gdzie: Sala widowiskowa Piechowskiego Ośrodka Kultury

Kinga Szczap
Miejska Biblioteka Publiczna w Piechowicach



Koncert edukacyjny w ramach programu „Efekt Chopina”

Tradycyjne brzmienia ludowych instrumentów, unikalne dźwięki i kreatywna zabawa wokalem. Tak właśnie przebiegał chopinowski koncert edukacyjny dla dzieci zrealizowany 8 października 2025r. w Piechowickim Ośrodku Kultury, który odbył się w naszym mieście w ramach współpracy z Narodowym Instytutem Fryderyka Chopina.

W wyjątkowej muzycznej zabawie udział wzięły dzieci z Przedszkoli Samorządowych nr 1 i 2 w Piechowicach, które aktywnie uczestniczyły w koncercie wspólnie z muzykami ćwicząc rytmikę i harmonię. Edukacja poprzez muzykę przybrała w tym przypadku niezwykle sympatyczną i przyjacielską formułę, która spotkała się z dużym entuzjazmem najmłodszych piechowiczian. Wykonawcami koncertu byli członkowie „Kapeli ze Wsi Warszawa”- Sylwia Świątkowska (fidel płočka, skrzypce, suka biłgorajska, wokal), Magda Sobczak-Kotnarowska (cymbały, wokal), Ewa Wałęcka (skrzypce, lira korbowa, wokal), Miłosz Gawryłkiewicz (trąbka, wokal) oraz Jolanta Gawryłkiewicz (prowadząca, wokal, instrumenty perkusyjne, animacje). Muzycy wspólnie realizowali wiele koncertów w ramach projektu Smykowe Granie Filharmonii Krakowskiej w latach 2011- 2022. Łączy ich miłość do muzyki etno i muzyki świata oraz wspaniała umiejętność pracy z dziećmi. Program „Efekt Chopina” to cykl koncertów edukacyjnych, recitali fortepianowych polskich uczestników Konkursu Chopinowskiego oraz koncertów orkiestrowych, które będą miały miejsce w całej Polsce do końca grudnia 2025 roku. Ich organizatorem jest Narodowy Instytut Fryderyka Chopina w Warszawie. Dzięki zgłoszeniu do programu Efekt Chopina Piechowicki Ośrodek Kul-



tury stał się miejscem realizacji jednego z koncertów, goszcząc w swoich progach świetnych muzyków i wdzięczną publiczność. POK

EFEKT CHOPINA

Ogromne **DZIĘKUJEMY** dla PSB Mrówka Piechowice za wsparcie „Warsztatu Pomysłów”



Składamy serdeczne podziękowania dla Pana Cezarego Czarneckiego – właściciela PSB Mrówka Piechowice oraz Pana Wojciecha Bartkowiaka za życzliwość, otwartość i nieocenione wsparcie naszej nowej inicjatywy – pracowni majsterkowania „Warsztat Pomysłów”, która rozpoczyna swoją działalność w Piechowickim Ośrodku Kultury.

Dzięki przekazanym narzędziom i materiałom możliwe było wyposażenie prze-

strzeni warsztatowej, w której młodzież może rozwijać swoje pasje i umiejętności, a także uczyć się przez praktykowanie tworząc przy tym własne projekty.



Wsparcie rzeczowe, które otrzymaliśmy od PSB Mrówka Piechowice przyczyniło się do stworzenia bezpiecznego, inspirującego i funkcjonalnego miejsca, które ma za zadanie integrować młodych ludzi i wspierać ich rozwój poprzez aktywne działanie. Jeszcze raz dziękujemy za Państwa hojność, otwartość i wrażliwość na potrzeby lokal-



nej społeczności. Młodzież w wieku 11+ lat zapraszamy i zachęcamy do uczestnictwa w zajęciach, które zapoczątkowaliśmy specjalnie dla Was i z myślą o Was!

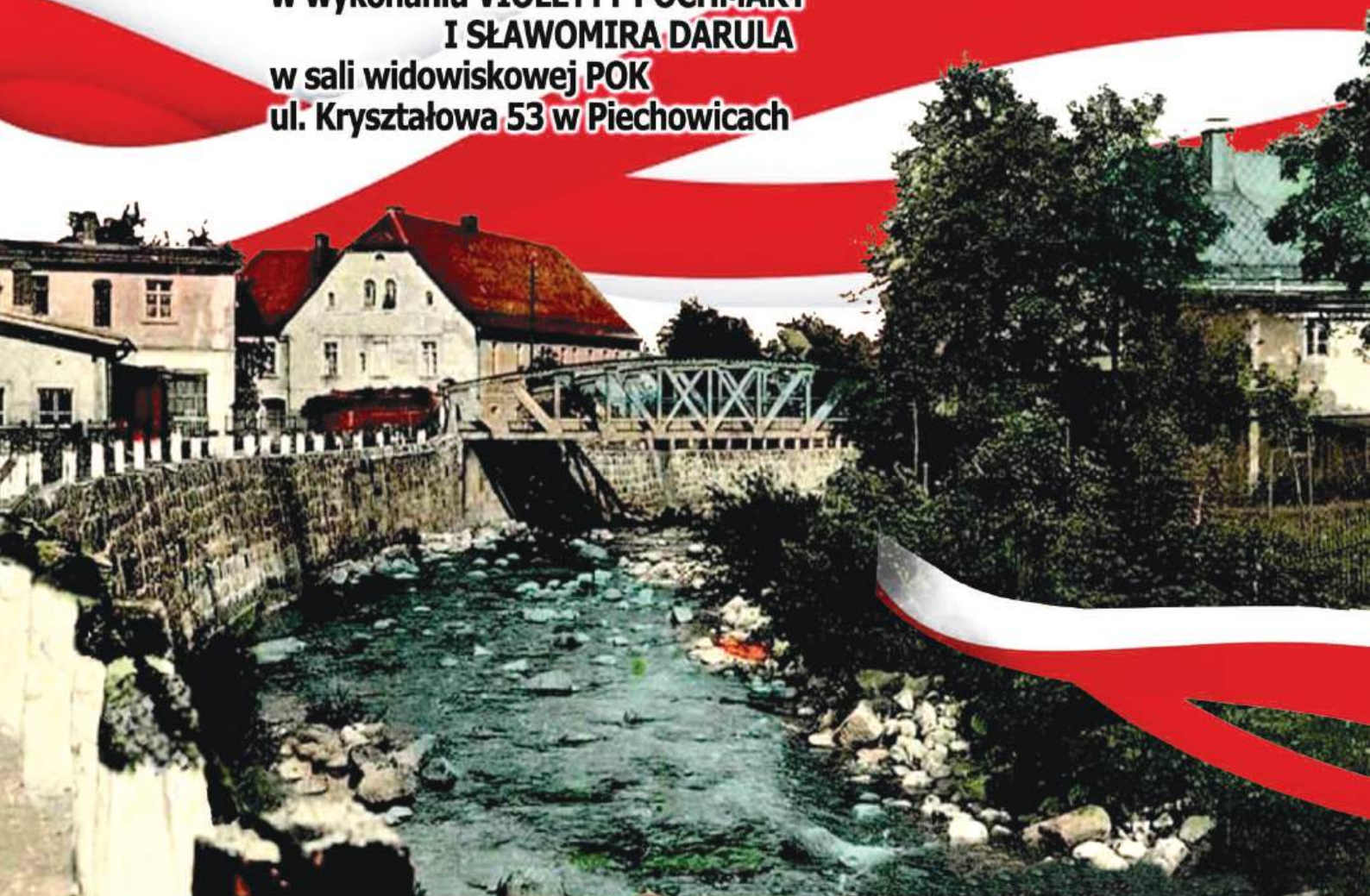
Agata Mazur-Poleszko
Piechowicki Ośrodek Kultury



DZIEŃ NIEPODLEGŁOŚCI w Piechowicach

11 LISTOPADA 2025

- 9.00** - msza św. za Ojczyznę w Kościele pw. św. Antoniego Padewskiego w Piechowicach
- ok. 10.00** - przemarsz Orkiestry OSP i złożenie kwiatów pod obeliskami PAMIĘCI /al. S. Łuczyńskiego w Piechowicach
- ok. 10.30** - happening ŻYWA FLAGA POLSKI
utworzenie „żywej” flagi narodowej z udziałem uczestników przemarszu oraz pamiątkowe zdjęcie mieszkańców Piechowic wykonane z lotu ptaka
- patriotyczne upominki i niespodzianki dla dzieci
- 16.00** - koncert piosenki polskiej i patriotycznej w wykonaniu VIOLETTY POCHMARY
I SŁAWOMIRA DARUŁA
w sali widowiskowej POK
ul. Kryształowa 53 w Piechowicach



ORGANIZATORZY:



Urząd Miasta
w Piechowicach